

Choszczno - ZS nr 2 - Biegli na trzeźwo

03.06.2014.

CHOSZCZNO. Wczoraj Zespół Szkół nr 2 w Choszcznie obchodził swoje święto. Tym razem uczniowie i nauczyciele uczcili je biegiem "Na mecie - trzeźwość" oraz pokazem speedmintonu, dyscypliny sportowej, która po raz pierwszy zawitała do naszego miasta. - Jest prostszy od badmintonu i można go uprawiać w hali, na trawie, plaży, a także w zupełnych ciemnościach - zachwala speedmintonu szczecinianka SABINA SCHABEK.

15 lat temu, dokładnie 2 czerwca 1999 roku Zespołowi Szkół nr 2 nadano imię Noblistów Polskich. Od tamtego czasu ten dzień obchodzony jest jako szkolne święto. Podobnie jak w poprzednich jego edycjach, także i teraz zorganizowano różne konkursy, uroczysty apel, a także imprezy promujące zdrowy styl życia. Jednak nie apele czy uroczyste zbiórki lecz Choszczeński Bieg Profilaktyczny "Na mecie - trzeźwość" był najmocniej komentowanym wydarzeniem wczorajszego świętowania. Większość uczniów i nauczycieli zdecydowała się na założenie stroju sportowego i wzięcie udziału we wspólnym truchcie, ale byli też tacy, którzy przygotowali śmieszne plakaty negujące jeżdżenie na dwóch gazach. - Wszyscy wygraliśmy - na mecie krzychał przez tubę TOMASZ PŁONKA. Już w kuluarach mówił, że bieganie staje się coraz modniejsze, więc w programie kolejnego świętowania ten bieg na pewno się znajdzie. Pedagog EDYTA KUJAWA dodała, że ta biegowa akcja scaliła profilaktyczne działania szkoły oraz choszczeńskich policjantów skierowane na zagrożenia i uzależnienia, a także podnoszenie poziomu bezpieczeństwa.

Po południu do hali sportowej szkoły zawitały gwiazdy polskiego i europejskiego speedmintonu. - Zaprosiliśmy was tutaj żebyście pokazali nam na czym ta dyscyplina polega. Mam też nadzieję, że już wkrótce właśnie tu, w naszej hali rozegrana zostanie speedmintonowa impreza o zasięgu co najmniej ogólnopolskim - witała gości dyrektorka BARBARA CIECIERSKA. Organizatorzy do prezentacji tej dyscypliny sportu wybrali najodpowiedniejsze osoby, bo szczecinianie JAKUB ORZECHOWSKI, MICHAŁ IZBICKI, BOGDAN MIEŻYŃSKI, JAROSŁAW RYCHANYCZ i SABINA SCHABEK, to zawodnicy, którzy w swoim dorobku mają nie tylko tytuły mistrzów Polski, ale także sukcesy w Europie i na świecie. Okazuje się, że do uprawiania tej dyscypliny sportu predysponowani są zawodnicy, którzy grali w badmintonu. Tu udowodnili to WIESŁAW DREWICZ i T. Płonka. Także bardzo szybko przyzwyczaiła się do nowej rakiety KAROLINA PLUTA. - Czuję się tak jakbym trzymała w ręku jakąś inną raketkę - powiedziała. B. Mieżyński opowiedział o historii powstania tego sportu, a także jego reguły oraz sprzęt jaki jest do tego potrzebny. S. Schabek, która także gra w badmintonu twierdzi, że speedminton jest łatwiejszy, dobry sprzęt, czyli raketkę i lotki można już kupić za 200-300 zł, a boisko można rozłożyć gdzie tylko się chce. Zaskakującym jest to, że można go uprawiać także w nocy. - Lotka jest podświetlana, linie boisk też, raketki, koszulki, efekt jest piorunujący - zachęca do uprawiania speedmintonu B. Mieżyński. T. Płonka zapewnia, że już niebawem w szkole wprowadzi zajęcia dodatkowe z tej dyscypliny sportu.

Tadeusz Krawiec

{gallery}zsnr2_bieg_speed_2014{/gallery}